

Korba, Pami

Amsterdam, Amsterdam, ja pamiętam

Noc bez snu, klezmer dał adres zły

Nie ten most

Amsterdam, Amsterdam, zapamiętam

Padał deszcz, pociąg stał, śliski był

Tak jak wąż

M&#oacute;wiesz mi: ja zostaję

Fajnie tu, spać gdzie mam

Nie chcę już jechać dalej

Teraz Ty sobie radź dalej sam

Amsterdam, och Amsterdam wczesną wiosną

Miasto-kwiat, milion barw baje, lecz

Nie ten dźwięk

Krzyczę, że Londyn jest tuż za wodą

Co tam spać, trzeba grać, no kurde mol

Przebić się

Moje sny na peronie

Leżą tam do dziś (leżą tam do dziś

Pada deszcz wam w skronie

A m&#oacute;j cień nie wie sam, dokąd iść

☐ M&#oacute;wił ktoś, że Ci nieźle wiecie siż

☐ Masz sw&#oacute;j dom, żyjesz nad stan

☐ Ja już rok w Polmozbycie dzień za dzień

☐ Zgubię złom, w piątki gram

Każdy z nas kiedyś ma sw&#oacute;j Amsterdam

Taki mur, do kt&#oacute;rego sił już brak

Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam

Och, zapamiętam

Te guldeny, coś mi przysłał i obdarzył

To matce dam

☐ Dziś dobrze wiem, jak wyrolowałeś mnie

☐ Coś co znam, radio gra

☐ Wielki hit, spiker aż zachłysnął się

☐ A mnie jakby w gębę dał

☐ Z serca mi całą radość spłukał

☐ Deszcz, kt&#oacute;ry spadł na Amsterdam

☐ Jeśli dziś czasem mam dziecinny sen

☐ To go śnię tylko ja sam